

PIOTR PAWEŁ CHABIERA

OKOLICZNOŚCI ODNALEZIENIA
I ODZYSKANIA MIECZA KORONACYJNEGO
ZYGmunTA I STAREGO W ŚWIEtle BADAŃ
MARIANA MORELOWskiego

Polska na przestrzeni swoich dziejów, z racji położenia geograficznego i wynikających z niego wydarzeń historycznych, straciła tak wielką część swojego dziedzictwa kulturowego jak żadne inne państwo w Europie. Po odzyskaniu niepodległości po 123 latach zaborów i zakończeniu I wojny światowej konieczna do uregulowania stała się, oprócz granic państwa, również kwestia restytucji dóbr kultury. Podstawę prawną restytucji od Rosji stanowił traktat ryski, którego art. 11 ust. 1 zobowiązywał Rosję i Ukrainę do zwrotu przedmiotów wywiezionych z Polski od 1772 r., w tym miały to być:

- a) wszelkie trofea wojenne (na przykład chorągwie, sztandary, wszelkie znaki wojskowe, działa, broń, regalia pułkowe itp.), jak również trofea zabrane od roku 1792 Narodowi Polskiemu w jego walce o niepodległość przeciw carskiej Rosji. [...]
- b) biblioteki, księgozbiory, archeologiczne i archiwalne zbiory, dzieła sztuki, zabytki oraz wszelkiego rodzaju zbiory i przedmioty o wartości historycznej, narodowej, artystycznej, archeologicznej, naukowej lub w ogóle kulturalnej [...].

Bardziej skomplikowana była sprawa restytucji dóbr kultury z Niemiec i Austrii. Początkowo odrodzona Polska była izolowana na politycznej arenie międzynarodowej, mimo że większość polskiego terytorium była już pod kontrolą polskich sił zbrojnych pod dowództwem Józefa Piłsudskiego. Powołanie w styczniu 1919 r. Ignacego Jana Paderewskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych zmieniło w krótkim czasie tę niekorzystną sytu-

cję. Paderewskiemu udało się uzyskać uznanie Polski przez mocarstwa Ententy, a następnie nawiązać stosunki dyplomatyczne z wieloma państwami¹. Wstąpienie na urząd Paderewskiego zbiegło się z otwarciem 18 stycznia 1919 r. obrad konferencji pokojowej w Paryżu, która miała rozstrzygać o wielu ważkich problemach Europy, a także o sprawach polskich. W konferencji wzięło udział 27 zwycięskich państw. Państwa pokonane w I wojnie światowej (Niemcy, Austro-Węgry, Imperium Osmańskie, Bułgaria) nie zostały dopuszczone do negocjacji. Przedstawiono im tylko traktaty do podpisania. Nie zaproszono również Rosji, gdyż mocarstwa Ententy nie uznawały rządu bolszewickiego².

Nowo powołany rząd został oficjalnie uznany przez państwa zwycięskiej koalicji wojennej³, a Polska została uznana za jej członka i dopuszczona do udziału w konferencji pokojowej. Z tego względu do wystąpień w Paryżu przygotowywano się bardzo starannie. Polska liczyła także na uregulowanie kwestii zwrotu dóbr kultury z Niemiec i z Austrii.

Zaczęto liczyć straty i zbierać wszelkie informacje o miejscach, stanie i warunkach przechowywania rozgrabionych zbiorów. Zdawano sobie także sprawę z konieczności uzyskania jak najpełniejszych oraz wiarygodnych danych o rozproszeniu wywiezionego mienia kulturalnego.

Utworzono Biuro Prac Kongresowych, pracujące równocześnie w Paryżu i w Warszawie, które skupiło wielu wybitnych uczonych i ekspertów z różnych dziedzin. Biuro powierzyło im opracowanie szeregu zagadnień poruszanych na kongresie, uzasadniających stanowisko polskie w zakresie granic państwa polskiego, zwrotu zagrabionego majątku i ewentualnych reperacji. Autorem jednego z nich był zatrudniony w 1918 r. w Biurze Prac Kongresowych historyk sztuki Marian Morelowski (fot. 1), który w latach 1914–1918 brał udział w pracach Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Moskwie, dzięki czemu miał doświadczenie w wyszukiwaniu rozproszonych, zagrabionych polskich dzieł sztuki oraz wiedzę, w jaki sposób zdobywać informacje na temat ich proveniencji. Opracowanie M. Morelowskiego miało służyć za materiał informacyjny dla przedstawicielstwa polskiego na konferencji w Paryżu⁴.

¹ Eve Sobolewski, „Ignacy Jan Paderewski”, Culture.pl. Twórcy, dostęp 28.10.2019, <https://culture.pl/pl/tworca/ignacy-jan-paderewski>.

² Zob. Antoni Czubiński, *Historia Powszechna XX wieku* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2003), 130.

³ Rząd Paderewskiego jako pierwsze uznały Stany Zjednoczone — 30 stycznia 1919 r., następnie — w lutym tegoż roku — Francja, Anglia i Włochy. Zob. Remigiusz Bierzaneki i Józef Kukułka (red.), *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały*, t. I (Warszawa: Wydawnictwo: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 1965), 57.

⁴ Zakład Narodowy Ossolińskich Dział Rękopisów (dalej ZNODR), sygn. 14872/II, T. 57, k.7.

Podczas obrad konferencji sprawą restytucji polskich dóbr kultury kierowała Komisja Rewindykacyjna przy Delegacji Polskiej. Tworzyli ją: Marian Morelowski, Stanisław Kutrzeba, Kazimierz Olszowski, Franciszek Pułaski oraz — w końcowej fazie prac — Józef Paczkowski⁵. M. Morelowski dołączył do obrad konferencji dopiero w kwietniu, ponieważ do tego czasu pracował w Biurze Prac Kongresowych w Warszawie przy opracowywaniu memoriału w sprawie rewindykacji archiwaliów i zabytków kultury polskiej. Memoriał zakładał, że

Niemcy przywrócą Polsce wszystkie biblioteki, kolekcje muzealne oraz wszystkie przedmioty artystyczne, naukowe i religijne, tak jak i pamiątki historyczne, które z jakiegokolwiek powodu były zajęte, skonfiskowane, zabrane lub wywiezione do Niemiec bądź przez niemieckich urzędników publicznych, cywilnych lub wojskowych, bądź przez osoby prywatne, obywateli niemieckich z jakiegokolwiek terytorium Polski, w jakimkolwiek czasie, nawet jeżeli wspomniane przedmioty stały się częścią kolekcji publicznych lub prywatnych znajdujących się dzisiaj w Niemczech. Zobowiązanie to stosuje się nie tylko do własności byłej Rzeczypospolitej Polskiej, ale także do własności Korony Polskiej oraz instytucji publicznych, religijnych, miejskich, naukowych i artystycznych, jak też do właścicieli prywatnych⁶.

Zagadnienie rewindykacji mienia kulturalnego i archiwów zostało przedyskutowane na konferencji i znalazło swój wyraz w szeregu artykułów oraz postanowień. Dotyczyły one jednak Belgii, Alzacji i Lotaryngii, a nie zawierały żadnych klauzul odnoszących do Polski. Według M. Morelowskiego tekst przygotowywanego traktatu zabezpieczał Polskę zbyt ogólnikowo i tylko co do zwrotu części dawnych archiwów państwowych sprzed 1772 r. pozostających wyłącznie na terytorium przypadającym Polsce. Nie dawał gwarancji zwrotu majątku kulturalnego osób prywatnych wywiezionego do Niemiec lub uzyskania odszkodowania w przypadku jego zniszczenia (ale tylko podczas ostatniej wojny). Nie zabezpieczał również prawa badania przez Polskę archiwów i zbiorów niemieckich, zwłaszcza dostępu do ich katalogów i dokumentów kancelaryjnych. Żaden artykuł nie zabraniał też Niemcom wywozu archiwów z ziem przypadających Polsce.

Na mocy traktatu wersalskiego utworzono Komisję Odszkodowawczą, Polski jednak nie dopuszczono do jej działalności, a jedynie państwa poszkodowane przez Niemcy, które mogły domagać się roszczeń na mocy art. 232. Przeciwno prawom Polski oponowała Anglia, twierdząc, że artykuł ten ma zastosowanie

⁵ Dariusz Matelski, „Spór o dobra kultury między Drugą Rzeczypospolitą a Niemcami i wolnym miastem Gdańskiem w latach 1919–1939”, *Przegląd Polsko-Polonijny* nr 2 (2011): 17.

⁶ Wojciech Kowalski, *Repatriacja dóbr kultury w sytuacji cesji terytorialnej i rozpadu państw wielonarodowych* (Warszawa: Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, 1998), 16.

jedynie do państw, które w czasie działań wojennych były niepodległe, sprzymierzone lub w stanie wojny z Niemcami, a Polska nie spełniała tych przesłanek.

Polacy nie byli zadowoleni z postanowień traktatowych dotyczących spraw polskich, przyjęli go jednak ze zrozumieniem. W związku z brakiem odpowiednich zapisów w traktacie pokojowym z Niemcami kwestie restytucji polskich dóbr kultury odbywały się dalej w formie obustronnych rokowań na szczeblu instytucji centralnych między Warszawą i Berlinem⁷.

Po powrocie z Paryża M. Morelowski na krótko został przeniesiony do krakowskiego oddziału Biura Prac Kongresowych, a następnie włączony w skład delegacji polskiej do Mieszanej Komisji Specjalnej⁸. Siedzibą Delegacji i miejscem posiedzeń była Moskwa.

M. Morelowski zainicjował i zorganizował badania archiwów krajowych pod kątem wywozu zabytków ze zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie i ze zbiorów Stanisława Augusta. W tym celu, w trakcie urlopu, który spędził w kraju, odbył kilka spotkań w Warszawie z Naczelnikiem Gmachów Państwowych Kazimierzem Skórewiczem, z kierownikiem Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego i kierownikiem Zbiorów Grafiki Stanisława Augusta prof. Zygmuntem Batowskim, z dyrektorem Państwowych Zbiorów Sztuki w Warszawie Mieczysławem Treterem, prof. Marianem Lalewiczem, z Dyrektorem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości Władysławem Kłyszewskim, bibliografem i historykiem kultury Waławem Olszewiczem. W Krakowie zorganizował specjalne narady z historykami sztuki Stanisławem Tomkiewiczem i Jerzym Mycielskim oraz osobno z innymi członkami Związku Historyków Sztuki. Rezultatem spotkań było wszczęcie szeroko zakrojonych badań, które skutkowały odnalezieniem cennych dokumentów dotyczących zbiorów Zygmunta Augusta i Zamku Warszawskiego niezbędnych w procesie rewindykacji. Dotychczas Komisja Muzealna dysponowała jedynie niepełną dokumentacją dotyczącą wyłącznie kolekcji obrazów Zygmunta Augusta. Dokumenty, jakie odnaleziono na prośbę M. Morelowskiego, zawierały dokładne dane o tapiseriach i innych cennych tkaninach, obiektach rzemiosła artystycznego, rzeźbach i wszystkich innych królewskich zabytkach. Badania prowadzone były w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Płocku, w Archiwum Zamku Warszawskiego, w Bibliotece Krasińskich, w Archiwum Głównych Aktów Dawnych, w Archiwum spadkowym po Ks. Józefie Ponia-

⁷ Odbyło się szereg spotkań delegacji Polski i Niemiec w sprawach rewindykacyjnych, dotyczyły one przede wszystkim zwrotu archiwaliów. Ostatnie odbyło się 22 grudnia 1926 r. Podpisano wówczas polsko-niemiecki układ o wydaniu akt. AAN, AB, sygn. 1231, Rokowania polsko-niemieckie w sprawie zwrotu Polsce archiwaliów, s. 186–187.

⁸ ZNODR. sygn. 14817/III, T. 2, k. 115.

towskim z Jabłonnej Maurycego Hr. Potockiego, w Krakowie w Bibliotece Czartoryskich i częściowo jeszcze w Bibliotece Jagiellońskiej⁹.

Poszukiwania prowadzone przez M. Morelowskiego, dotyczące losów kolekcji Stanisława Augusta, nie ograniczały się tylko do terenów Rosji. Na początku 1923 r. wyjechał do Berlina, gdzie prowadził badania w Tajnym Archiwum Państwowym. Rezultatem było odnalezienie w aktach Komisji Trilateralnej¹⁰ i „relacjach posłów pruskich z Warszawy i z Petersburga 1794–99¹¹” cennych materiałów dotyczących konfiskat rosyjskich zbiorów artystycznych Zamku Warszawskiego, Pałacu Rzeczypospolitej itd., które „wyjaśniały w pełni całą tak niejasną sprawę spadku artystycznego po królu”¹². Przed wyjazdem do Berlina odszukał w Krakowie nieznaną dokument, wskazujący, że w czasie okupacji 1794–1795 Prusy dokonały na Wawelu grabieży koron królewskich i innych insygniów. Przekazał odnośną faktografię Tadeuszowi Jackowskiemu radcy legacyjnemu II klasy w poselstwie RP w Berlinie¹³, który bardzo się ucieszył z przyjazdu M. Morelowskiego, ponieważ rząd polski zdołał uzyskać od rządu niemieckiego zobowiązanie zwrotu poloników, brak odpowiednich specjalistów uniemożliwił jednak jak dotąd wykonanie kwerendy i opracowanie referatu z wykazem obiektów do reewakuacji. Prace badawcze M. Morelowskiego w Berlinie stały się jedyną okazją do równoczesnego zbadania niniejszej sprawy. Przy okazji prowadzonej kwerendy prześledził w Tajnym Archiwum Państwowym dokumenty dotyczące grabieży polskiego mienia artystycznego przez Prusy. Na podstawie badań własnych i tych, które zostały „przeprowadzone przez Wielkopolan w 1895 r.”¹⁴ ustalił, że pruski komendant Krakowa, generał

⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), sygn. 2, k. 9.

¹⁰ Konwencją z dnia 15/26 stycznia 1797 r. zawartą w Petersburgu Prusy, Rosja i Austria zobowiązały się do spłaty długów byłej Rzeczypospolitej Polskiej i króla Stanisława Augusta poczynione przed 24 października 1795 r., tj. terminem rozbioru Polski. W konwencji postanowiono, że powołana zostanie specjalna komisja złożona z przedstawicieli wszystkich trzech rządów, której zadaniem będzie zestawienie tych długów, zbadanie i sprawdzenie dowodów, na których podstawie wierzyciele będą mogli rościć pretensje. Pełny jej tytuł brzmiał: „Komisja wspólna najjaśniejszych trzech dworów do uregulowania długów Najjaśniejszego Króla Im’ci Stanisława Augusta i bywszej Rzeczypospolitej Polskiej”. Krótko zaś nazywano ją Komisją Trilateralną. Józef Stojanowski i Józef Siemieński, „Aktualność długów Stanisława Augusta”, *Przegląd Historyczny* nr 50–76 (1924): 51–52.

¹¹ ZNODR, sygn. 14875/III, T. 60, k. 113.

¹² ZNODR, sygn. 14873/III, T. 58, k. 63.

¹³ Tadeusz Jackowski 1 kwietnia 1923 r. został mianowany radcą legacyjnym II klasy w poselstwie RP w Berlinie i do momentu mianowania 7 czerwca 1923 r. Kazimierza Olszowskiego na posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego kierował poselstwem jako *chargé d'affaires ad interim*. Zob. Jacek M. Majchrowski (red.), „Jackowski Tadeusz Gustaw”, w: *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Jacek M. Majchrowski, przy współpracy Grzegorza Mazura i Kamila Stepana (Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza BGW, 1994), 97.

¹⁴ Wówczas odkryto pieczętowanie wyłączone z udostępnienia niezwykle cenne *Acta betref-fenddie im Jahre 1795 aus Cracau abgeührten polnischen Reichs-Insig-nien*. Zob. Juliusz Willaume,

major Leopold von Rüts, przy zachowaniu największej tajemnicy, dokonał włamania do skarbcza koronnego i wywiózł przez Wrocław do Berlina insygnia Rzeczypospolitej. Fakt ten przypadkowo ujawnił w 1844 r. dyrektor berlińskiej Izby Sztuki (*Kunstammer*) Ludwik von Ledebuhr w *Przewodniku po Królewskiej Izbie Sztuki w Berlinie*. Z powodu tego cały nakład wycofano, a w następnym usunięto wspomniany ustęp. M. Morelowski zdobył jednak fotografie usuniętych stron oraz wszedł w posiadanie ukrywanych w Wielkopolsce przez wiele lat nieznanymi kopii aktów dotyczących konfiskaty insygniów. Zawierały one „raporty generała von Rütza z Krakowa do króla Prus Fryderyka Wilhelma II i odnośne rozkazy tego króla z lat 1794–1795, a dalej cały zbiór notat i raportów z kwerend archiwalnych czynionych w tej sprawie przez urzędników archiwalnych pruskich [...] z 1836”¹⁵, którzy natknęli się na dokumenty, ale nie mogli odnaleźć insygniów. Wbrew temu, co twierdził król pruski, że regalia przekazał w 1815 r. carowi Aleksandrowi I, ślady archiwalne wskazywały na przetopienie przedmiotów złotych i srebrnych oraz sprzedaż odzyskanych z nich pereł i kamieni szlachetnych z rozkazu Fryderyka Wilhelma III w latach 1808–1811. Dokonać tego miał Johann Gottlob Friedrich Zenker, tajny radca i skarbnik królewski. M. Morelowski ustalił, że Zenker zniszczył, względnie przekazał na sprzedaż: 6 koron, 4 berła, 4 jabłka, 2 miecze, 2 relikwiarze, pas od miecza, w sumie 19 z 25 zagrabionych polskich insygniów koronacyjnych. Opisy niektórych zniszczonych przedmiotów, znajdujących się w wykazie Zenkera, były ukryte pod zmienioną nazwą, np. „golden Weltkugel” to główne jabłko koronacyjne, a „das polnische Schwert” to Szczerbiec¹⁶. Berło zostało zniszczone, Szczerbiec ocalał i w bliżej nieznanymi okolicznościach odnalazł się u rosyjskiego arystokraty Dymitra Łobanowa-Rostowskiego. Wkrótce potem miecz odkupił od niego znany kolekcjoner rosyjski Anatolij Demidow i włączył obiekt do swoich zbiorów w San Donato koło Florencji. W 1870 r. ponownie zmienił właściciela na antykwariusza Aleksandra P. Bazylewskiego. W 1884 r. dostał się do zbiorów Ermitażu w Petersburgu, gdzie pozostawał aż do 1928 r.¹⁷, a następnie został rewindykowany do Polski.

Po ostatniej wojnie światowej, w ramach częściowej rewindykacji skarbów wawelskich, wywiezionych przed hitlerowskim najeźdźcą do Kanady, powrócił

„Echa przewłaszczenia oraz zniszczenia insygniów koronnych Rzeczypospolitej w świetle tradycji i źródeł”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 25 (1970): 56.

¹⁵ ZNODR, sygn. 14875/III, T. 60, k. 163.

¹⁶ Marian Morelowski, „Losy skarbcza koronnego od czasów rozbiorów”, *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie* 9 (1929): 208.

¹⁷ Stefan Krzysztof Kuczyński, „O polskim mieczu koronacyjnym”, *Przegląd Historyczny* nr 52/3 (1961): 575–576.

na Wawel w 1961 r. po raz drugi. Warto wspomnieć, że M. Morelowski brał udział zarówno w pierwszej, jak i w drugiej akcji rewindykacyjnej Szczerbca.

M. Morelowski odnalazł w Berlinie w muzeum Schloss Monbijou (fot. 2), wśród pamiątek rodu Hohenzollernów, drugi z dwu głównych mieczy ceremonialnych zwany „zygmuntowskim”, który służył po koronacji nowemu królowi do pasowania rycerzy. Pomocny w poszukiwaniach okazał się dyrektor muzeum Paul Seidel, z którym M. Morelowski nawiązał bliższy kontakt. Seidel, profesor Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie, pełnił funkcję dyrektora Muzeum Hohenzollernów (fot. 3). Na podstawie jego rozprawy, wydrukowanej w *Hohenzollern Jahrbuch 1913*, „Die Insignien Und Juwelen der preußischen Krone” M. Morelowski dowiódł, że część opisanych przez niego regaliów była polska, a nie — jak twierdził autor — pruska. Ze swoich odkryć złożył sprawozdanie Tadeuszowi Jackowskiemu i poinformował Prezesa Delegacji Specjalnej Antoniego Olszewskiego, pisząc:

Nie przypuszczałem nigdy, że los łaskawy da mi zaszczyt odkrycia pierwszego niemieckiego dowodu na grabież insygniów na Wawelu przez prusaków. Pojmie też pan Minister jakie wzruszenie mnie ogarnęło, gdy w jednym z najuroczystszych miejsc jaki dla monarchicznych Prus istnieją i wśród części insygniów pruskich odnalazłem (dzięki okolicznościom które ustnie opowiem) śliczny miecz [...] z pochwą złotą z napisem Sigismundus rex Justus z wyobrażeniem króla a na rękocyści z orłem polskim przeplecionym literą S i Pogonią litewską [fot. 4]¹⁸.

Badania w Berlinie prowadził przez trzy miesiące i pod koniec maja na prośbę szefa warszawskiej ekspozytury Władysława Langiewicza powrócił do Moskwy, gdzie jego obecność była niezbędna ze względu na redukcję liczby personelu Delegacji Polskiej¹⁹. Jeszcze tego samego roku latem M. Morelowski osobiście na audjencji wręczył wykonany przez siebie rysunek miecza i przedstawił wyniki swoich berlińskich badań prezydentowi Rzeczypospolitej Stanisławowi Wojciechowskiemu. Prosił Prezydenta o poparcie starań w odzyskaniu od Prus insygniów i innych cennych przedmiotów ze skarbca i z zasobów Książąt Czartoryskich.

Na potrzeby przyszłych rokowań rewindykacyjnych polsko-niemieckich M. Morelowski napisał w Moskwie *Memoriał w sprawie rewindykacji muzealnych od państwa niemieckiego a zwłaszcza w sprawie odzyskania zrabowanego 1795 roku Skarbca z insygniami koronnymi w Zamku na Wawelu w Krakowie wywiezionemi do Berlina*, który przekazał 3 kwietnia 1925 r. dyrektorowi Państwowych Zbiorów Sztuki Mieczysławowi Treterowi wraz ze zbiorem fotografii²⁰, przedsta-

¹⁸ ZNODR, sygn. 14873/III, T. 5, k. 64.

¹⁹ ZNODR, sygn. 14873/III, T. 58, k. 12.

²⁰ Wśród fotografii miecza Zygmunta Starego były te, które udało się na prośbę M. Morelowskiego po kryjomu wykonać w Muzeum Hohenzollernów przez woźnego o nazwisku Noster.

wiających miecz „Sigismundus Rex Justus znaleziony w Muzeum Hohenzollernów, portrety królów polskich i ich rodzin odkryte w *Schloss Charlottenburg i Schloss Schönhausen*”. Memoriał zawierał zestawienie wcześniejszych badań dotyczących grabieży Skarbcza Koronnego z Krakowa oraz szereg wskazówek, jak szukać dalej i jakie pierwsze konkretne ślady i dowody faktu grabieży znalazł M. Morelowski. Informacje zdobyte w Berlinie M. Morelowski rozszerzył o dalsze badania, które dały odkrycie kopii aktów pruskich rabunku Skarbcza²¹.

M. Morelowski, zaangażowany w prace Mieszanej Komisji Specjalnej w Rosji, następnie w działalność na rzecz Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu oraz w pracę dydaktyczną, naukową i społeczną w Wilnie, nie zaprzestał monitorowania sprawy odzyskania cennych zabytków, w tym miecza Zygmunta Staroego (fot. 5). Prowadził w tej sprawie korespondencję z przedstawicielami Ministerstwa Spraw Zagranicznych²². Wyraził wolę uczestniczenia w ewentualnych rokowaniach ze stroną niemiecką. Mimo szeregu prób do rokowań z udziałem M. Morelowskiego jednak nie doszło, bo — jak wyraził się w liście do M. Morelowskiego pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych dyplomata Antonii Jajdzewski — „nie było jednak na razie możliwości rokowania te rozpocząć ponieważ Niemcy na naszą propozycję [...] dali odpowiedź wymijającą”²³.

Dwudziestoletni okres istnienia niepodległej II Rzeczypospolitej nie skutkował zwrotem większości zagrabionych przez Prusy poloników. „W czasie pertraktacji kilku pamiętek z Berlina w r. 1924–26 [...] było nie możliwem półkoncercz [miecz zygmunowski] odebrać — według M. Morelowskiego — bo uchodził za własność Hohenzollernów zakwestionowaną wraz innemi aż do czasu «Ausgleich» między tym rodem a Prusami”²⁴.

W międzywojniu Polskę i Niemcy nie łączyły dobre relacje sąsiedzkie. Kontestacja postanowień traktatu wersalskiego i sytuacja polityczna w Europie po I wojnie światowej była jedną z przyczyn niechęci niemieckiego społeczeństwa do Polski. Stosunki polsko-niemieckie były nacechowane wręcz jawną wrogością. Dojście do władzy narodowych socjalistów oraz objęcie przez Hitlera stanowiska kanclerza w 1933 r. skomplikowały jeszcze bardziej sytuację polityczną w Europie. W związku z tym przerwano wszelkie dalsze starania rewindykacyjne.

Podczas wojny miecz Sigismundus Rex Justus zaginął. Pojawił się pięć lat po wojnie w londyńskim antykwariacie, gdzie został kupiony za 308 funtów²⁵ przez

²¹ ZNODR, sygn. 14875/III, T. 60, k. 113-124.

²² ZNODR, sygn. 14906/II, T. 91, k. 165-166.

²³ Tamże.

²⁴ ZNODR, sygn. 14875/III, T. 60, k. 154 -155.

²⁵ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, sygn. KOL.3/67, Miecz koronacyjny Zygmunta Pierwszego, Teletype z Paryża, 29.3.63 – 12.30, w: Tadeusz Kondracki, *Stefan*

pracownika Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie, znawcę sztuki, kolekcjonera broni i zbroi Johna Forresta Haywarda. Zakup był zakupem prywatnym, mieczem interesowały się jednak londyńskie muzea i istniało ryzyko odsprzedaży. W połowie maja 1951 r. do działu broni w Muzeum Wiktorii i Alberta zostali zaproszeni trzej przedstawiciele londyńskiej Polonii, członkowie Sekcji Muzealnej Polskiego Towarzystwa Historycznego. Byli to Stanisław Meyer, Antoni Zaremba i Antoni Maryanowski. Poproszono ich o identyfikację polskiego miecza, który oferowano muzeum do nabycia. Mieli oni określić wiek i pochodzenie oraz stwierdzić, że „nie pochodzi z żadnego znanego im zbioru broni w Polsce albo zagranicy”²⁶. „Polskość miecza nie podlegała żadnej wątpliwości”²⁷ — pisał A. Maryanowski w liście do J. Szablowskiego — a wiek to początek XVI. Początkowo również stwierdzono, że nie znajdował się w żadnym znanym zbiorze w Polsce, ponieważ nie znali żadnej publikacji na ten temat. Nieoficjalnie A. Maryanowski zrobił szkic miecza i zanotował jego rozmiary. Nie poprzestał na tym i rozpoczął rozległe poszukiwania informacji o mieczu. Natrafił na dwa opracowania, które utwierdziły go w przekonaniu, że miecz pochodził ze Skarbca Koronnego. Pierwszy tekst to drukowany w miesięczniku *Broń i Barwa* fragment z Inwentarza Skarbca Koronnego z 1559 r.²⁸, drugi zaś, mający decydujący wpływ na dalsze losy miecza, to „Losy Skarbca Koronnego. Rozproszenie i częściowe ocalenie Skarbu Koronnego na Wawelu”, autorstwa M. Morelowskiego²⁹ z 1930 r.³⁰ A. Maryanowski początkowo o swoim odkryciu nie informował szerszego grona, ponieważ uważał, że bezpieczeństwo odzyskania zabytku jest zagrożone możliwością jego kupna i ukrycia na co najmniej 20 lat przez dyrekcję muzeum, o czym poinformował go major Stanisław Meyer, parający się po wojnie hand-

Adam Zamojski (1904-1976): *ziemianin, żołnierz, działacz emigracyjny* (Warszawa: Instytut Historii PAN, 2018), 189.

²⁶ AZK PZS-II-125/1, Zamek Królewski na Wawelu Państwowe zbiory Sztuki Archiwum, Dary muzealiów, k. 47

²⁷ Tamże.

²⁸ Czesław Jarnuszkiewicz, „Broń w dawnych Inwentarzach”, *Broń i Barwa* nr 11–12 (1936): 271.

²⁹ A. Maryanowski współpracował z M. Morelowskim w Wydziale Opieki nad Zabytkami w Moskwie (1915-1918), w którym prowadzono prace w zakresie inwentaryzacji, gromadzenia i opracowywania polskich zabytków znajdujących się na terenie Rosji i przygotowywania podstaw prawnych, które umożliwiłyby ich przyszłe odzyskanie. Wydział skupiał wielu rozmaitych specjalistów, którzy rozproszeni po całej Rosji, w ponad 20 filiach, skutecznie wyszukiwali dzieła sztuki o polskiej proveniencji. Bardzo trudnym przedsięwzięciem Wydziału było ratowanie poszczególnych zbiorów i zabytków na terenach przyfrontowych i w miejscach ogarniętych rozruchami. Tym zajmowała się grupa delegatów objazdowych kierowana przez M. Morelowskiego. Do grupy delegatów należał A. Maryanowski i prowadził m.in. poszukiwania na Mohylewsczyźnie.

³⁰ Marian Morelowski, „Losy Skarbca Koronnego. Rozproszenie i częściowe ocalenie Skarbu Koronnego na Wawelu”, *Czas* nr 39 (1930).

lem antykami. A. Maryanowski swoimi obawami podzielił się z ambasadorem Edwardem Raczyńskim, ponieważ „[E. Raczyński] posiadał z czasów jeszcze przedwojennych liczne znajomości w wysokich kołach angielskich”. Raczyński skorzystał z okazji, że na posiedzenie zarządu Instytutu im. gen. Sikorskiego w Londynie został zaproszony jego znajomy premier Wielkiej Brytanii Anthony Eden i poinformował go o całej sytuacji, jednocześnie prosząc o interwencję w sprawie. „Dyrekcja muzeum otrzymała polecenie przekazania miecza w ręce polskie”. A. Maryanowski otrzymał telefon, w którym E. Raczyński słowami: „miecz jest nasz” potwierdził decyzję o przekazaniu obiektu³¹, za który zapłacono dzięki ofiarności polskich oficerów emigrantów. Zebrane środki finansowe odpowiadały wartości transakcji, jaką muzeum miało zapłacić za miecz.

Zabytek odzyskano 22 sierpnia 1951 r. Utworzono „nad nim komitet powierniczy w celu przechowania i zabezpieczenia do czasu przekazania go na Wawel jako skarbu stanowiącego własność Narodu”³². Osobiście zaangażowany w tę sprawę był E. Raczyński, w którego skrytce banku londyńskiego miecz „przechowywany był pod pieczęcią komitetu powierniczego”³³ przez ponad 10 kolejnych lat, aż do momentu przekazania go w 1963 r. na Wawel.

Pierwotnie, decyzją właścicieli, miecz miał przywieźć powracający do kraju po czasowym pobycie za granicą Janusz Radziwiłł i wręczyć go dyrektorowi zbiorów wawelskich na lotnisku w Warszawie. Plany te pokrzyżowała choroba J. Radziwiłła. W tej sytuacji ofiarodawcy wyrazili wolę, za pośrednictwem swojego przedstawiciela S. Zamoyskiego, bezpośredniego przekazania zabytku w lutym 1963 r. na ręce Jerzego Szablowskiego w Paryżu w prywatnym mieszkaniu Zamoyskiego³⁴. Wręczenie nie miałooby charakteru oficjalnego, a dokumenty i pozwolenia wywozowe Zamoyski zobowiązał się załatwić osobiście.

Jednocześnie w kraju J. Szablowski monitorował i organizował sprawę przekazania miecza. Prowadził korespondencję z zastępcą kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — prof. Antonim Łyżwańskim, którego prosił o pomoc w pozytywnym rozpatrzeniu takiej formy przekazania zabytku oraz otrzymania odp-

³¹ AZK PZS-II-125/1, Zamek Królewski na Wawelu Państwowe Zbiory Sztuki Archiwum, Dary muzealiów, *List Antoniego Maryanowskiego do Jerzego Szablowskiego*, k. 47-48.

³² *Ibidem*, k. 27.

³³ Archiwum Zamku Królewskiego Państwowe Zbiory Sztuki, *Protokół zdawczo-odbiorczy*, Dokumentacja związana z mieczem króla Zygmunta I, darem Polonii przekazanym w Paryżu 30.03.1963 (korespondencja z l. 1959-1964, fotografie, wycinki prasowe). Do protokołu dołączony jest pięciostronicowy opis miecza. Strona piąta zawiera identyfikację miecza i krótki rys historyczny odnalezienia go w Berlinie, sporządzony według relacji M. Morelowskiego. Archiwum Zamku Królewskiego.

³⁴ AZK PZS-II-125/1, Zamek Królewski na Wawelu Państwowe Zbiory Sztuki Archiwum, Dary muzealiów, k. 26 i 27.

wiednich dokumentów wyjazdowych, konkretnie paszportu służbowego na podstawie, którego Konsulat Francuski w Krakowie zobowiązał się do natychmiastowego wystawienia wizy wjazdowej do Francji. Ostatecznie 30 marca 1963 r. w Hôtel Lambert, byłej siedzibie księcia Adama Czartoryskiego na wyspie św. Ludwika w Paryżu, doszło do przekazania miecza. W ceremonii wzięli udział przedstawiciele z kraju i emigracji³⁵ (fot. 6 i fot. 7). Wśród zaproszonych gości były dwie córki Witolda Małcużyńskiego, serdecznego przyjaciela J. Szablowskiego. Pianista w tym czasie koncertował za granicą i nie mógł uczestniczyć osobiście w przekazaniu miecza³⁶. J. Szablowski zaraz po uroczystości wysłał list do artysty, dzieląc się swoją radością i dziękując za duży wkład Małcużyńskiego w sprawę.

Dzięki S. Zamoyskiemu, który uzyskał odpowiednie dokumenty, w tym „specjalne pozwolenie od Banku Angielskiego oraz zapewnienie od władz francuskich potraktowania tej sprawy jako tranzytu”³⁷, miecz powrócił do Polski. Warto podkreślić, że do końca życia na emigracji Stefan Zamoyski pozostał niezawodnym ambasadorem kultury polskiej na obczyźnie.

Przy okazji starań o odzyskanie miecza zygmuntownskiego wypłynęła informacja, że na rynku antykwarycznym znajduje się jeszcze jeden zabytek, pochodzący z tego samego miejsca co miecz zygmuntownski, a mianowicie z berlińskiego muzeum Hohenzollernów „Schloss Monbijou”, o czym już w 1923 r. M. Morelowski informował pismem poufnym T. Jackowskiego:

[...] miecz jagielloński [miecz zygmuntownski] umieszczony jest w gablocie z samymi tylko najwyższymi pamiątkami jakoto berło kurfuerstów³⁸, miecz państwowy kurfuerstów, dalej Reichsschwert koronacyjny królów pruskich, królewska buława, miecz sakralny od papieża Aleksandra VI Borgia dla Bogusława Von Pommern, którego dziedzicami są królowie polscy [...] ³⁹.

³⁵ W Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu prócz *Protokołu zdawczo-odbiorczego, Załącznika z opisem miecza, Przemówienia Stefana Zamoyskiego i Jerzego Szablowskiego* znajduje się *Lista Obecnych w Hotelu Lambert w Paryżu przy przekazaniu i wręczeniu miecza Króla Zygmunta I Dyrektorowi Zamku i Zbiorów Królewskich na Wawelu dnia 30 marca 1963 r.*, na której figuruje 21 nazwisk uczestników, co stanowi rozbieżność z listą 22 nazwisk znajdującą się w archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, IPMS, sygn. KOL.3/67, w: Kondracki, *Stefan Adam Zamoyski*, 195–196.

³⁶ AZK PZS-II-125/1, Zamek Królewski na Wawelu Państwowe zbiory Sztuki Archiwum, Dary muzealiów, *List Witolda Małcużyńskiego do Jerzego Szablowskiego z Montreux z dnia 16.09.1962 r.*, k. 15-16.

³⁷ *Ibidem*, *List Jerzego Szablowskiego do Antoniego Lyżwańskiego z Paryża z 31.03.1963 r.*, k. 36.

³⁸ M. Morelowski kurfuerstami określa Kurfürsten, tj. Elektorów Rzeszy, Książąt Elektorów Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

³⁹ ZNODR, sygn. 14875/III, T. 60, k. 76.

Mowa tu o mieczu poświęcanym, ofiarowanym Bogusławowi X Wielkiemu, księciu pomorskiemu, przez papieża Aleksandra VI 25 grudnia 1497 r. za szczególne zasługi dla chrześcijaństwa i polityki papieskiej. Po śmierci Bogusława X miecz został zagrabiony i włączony do Insygniów Koronnych Pruskich. Mieczem tym zainteresował się S. Meyer. A. Maryanowski poprosił go o pomoc w nabyciu tego obiektu, obiecując za pośrednictwo „dobry %”⁴⁰. S. Meyer obiecał się tym zająć, jednakże po pewnym czasie powiadomił A. Maryanowskiego, że miecz będzie oddany na licytację w domu aukcyjnym Sotheby’s. Miecz na licytację nie trafił i zniknął z rynku sztuki. Istnieje przypuszczenie, że za pośrednictwem S. Meyera miecz mógł trafić do prywatnej kolekcji na terenie Niemiec, ponieważ — jak wskazywał A. Maryanowski — S. Meyer „trudniący się po wojnie, zawodowo, handlem antykami, [...] miał tam [w Niemczech] klientów i dostarczał im dobre okazy broni, zakupowane na licytacjach”⁴¹.

Sprawy zwrotu polskich dóbr kultury były niezwykle ważne dla M. Morelowskiego do końca jego działalności naukowej i społecznej. U schyłku swojego życia uczestniczył w rewindykacji skarbów wawelskich z Kanady. Niestety z uwagi na wiek i pogarszający się stan zdrowia nie mógł osobiście brać udziału w uroczystym przekazaniu miecza na Wawel, ale — jak wspominał syn M. Morelowskiego, Stanisław — „śledził relacje z wydarzeń”⁴².

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

AAN, AB, sygn. 1231, Rokowania polsko-niemieckie w sprawie zwrotu Polsce archiwaliów, 186–187. Archiwum Główne Akt Dawnych, sygn. 2, k. 9.

Archiwum Zamku Królewskiego Państwowe Zbiory Sztuki (AZK PZS), *Protokół zdawczo-odbiorczy*, Dokumentacja związana z mieczem króla Zygmunta I, darem Polonii przekazanym w Paryżu 30.03.1963 (korespondencja z l. 1959-1964, fotografie, wycinki prasowe). Do protokołu dołączony jest pięciostronicowy opis miecza. Strona 5 zawiera identyfikację miecza i krótki rys historyczny odnalezienia go w Berlinie sporządzony według relacji M. Morelowskiego.

Poza tym znajduje się tu *Lista Obecnych w Hotelu Lambert w Paryżu przy przekazaniu i wręczeniu miecza Króla Zygmunta I Dyrektorowi Zamku i Zbiorów Królewskich na Wawelu dnia 30 marca 1963 r.*, na której figuruje 21 nazwisk uczestników, co stanowi

⁴⁰ Za pośrednictwo przy odzyskaniu Miecza Zygmuntońskiego S. Meyer otrzymał, według słów E. Raczyńskiego, 30 £. AZK PZS-II-125/1, Zamek Królewski na Wawelu Państwowe Zbiory Sztuki Archiwum, Dary muzealiów, *List Antoniego Maryanowskiego do Jerzego Szablowskiego*, k. 48.

⁴¹ Ibidem, k. 47.

⁴² Relacja z rozmowy ze Stanisławem Morelowskim przeprowadzonej 13 maja 2016 r. we Wrocławiu. Nagrania w posiadaniu autora.

rozbieżność z listą 22 nazwisk znajdującą się w archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, IPMS, sygn. KOL.3/67, w: Kondracki, *Stefan Adam Zamoyski*, 195–196.

AZK PZS-II-125/1, Dary muzealiów, k. 47.

AZK PZS-II-125/1, Dary muzealiów, *List Antoniego Maryanowskiego do Jerzego Szablowskiego*, k. 47-48.

AZK PZS-II-125/1, Dary muzealiów, k. 26 i 27.

AZK PZS-II-125/1, Dary muzealiów, *List Witolda Malcużyńskiego do Jerzego Szablowskiego z Montreux z dnia 16.09.1962 r.*, k. 15-16.

AZK PZS-II-125/1, Dary muzealiów, *List Jerzego Szablowskiego do Antoniego Łyżwańskiego z Paryża z 31.03.1963 r.*, k. 36.

AZK PZS-II-125/1, Dary muzealiów, *List Antoniego Maryanowskiego do Jerzego Szablowskiego*, k. 48.

ZNODR — Zakład Narodowy Ossolińskich, Dział Rękopisów,

sygn. 14817/III, T. 2, k. 115.

sygn. 14872/II, T. 57, k.7.

sygn. 14873/III, T. 5, k. 64.

sygn. 14873/III, T. 58, . k. 12; k. 63.

sygn. 14875/III, T. 60, , k. 76; k. 113–124; k. 154–155; k. 163; k. 165–166.

OPRACOWANIA

Bierzanek, Remigiusz, i Józef Kukułka (red.), *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały*. T. I, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1965.

Czubiński, Anrtoni. *Historia Powszechna XX wieku*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2003.

Jarnuszkiewicz, Czesław. „Broń w dawnych Inwentarzach”, *Broń i Barwa* nr 11–12 (1936): 270–272.

Kondracki, Tadeusz. *Stefan Adam Zamoyski (1904-1976). Ziemianin-żołnierz-działacz emigracyjny*. Warszawa: Instytut Historii PAN, 2018.

Kowalski, Wojciech. *Repatriacja dóbr kultury w sytuacji cesji terytorialnej i rozpadu państw wielonarodowych*. Warszawa: Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, 1998.

Kuczyński, Stefan Krzysztof. „O polskim mieczu koronacyjnym”. *Przegląd Historyczny* nr 52/3 1961: 562–577.

Majchrowski, Jacek M. (red.). „Jackowski Tadeusz Gustaw”. W: *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Jacek M. Majchrowski, przy współpracy Grzegorza Mazura i Kamila Stepana, 97. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza BGW, 1994.

Matelski, Dariusz. „Spór o dobra kultury między Drugą Rzeczypospolitą a Niemcami i wolnym miastem Gdańskim w latach 1919-1939”. *Przegląd Polsko-Polonijny* nr 2 (2011): 17–37.

„Miecz koronacyjny Zygmunta Pierwszego, Teletype z Paryża, 29.3.63 – 12.30”. W: Tadeusz Kondracki. *Stefan Adam Zamoyski (1904–1976): ziemianin, żołnierz, działacz emigracyjny*, 189. Warszawa: Instytut Historii PAN, 2018.

Morelowski, Marian. „Losy skarbcza koronnego od czasów rozbiorów”. *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie* 9 (1929): 206–220.

Morelowski, Marian. „Losy Skarbcza Koronnego. Rozproszenie i częściowe ocalenie Skarbu Koronnego na Wawelu”. *Czas* nr 39 (1930): 1–2.

Relacja z rozmowy ze Stanisławem Morelowskim przeprowadzonej 13 maja 2016 r. we Wrocławiu. Nagrania w posiadaniu autora.

- Sobolewski, Eve. „Ignacy Jan Paderewski”, Culture.pl. Twórcy. Dostęp 28.10.2019. <https://culture.pl/tworca/ignacy-jan-paderewski>.
- Stojanowski, Józef, i Józef Siemieński. „Aktualność długów Stanisława Augusta”. *Przegląd Historyczny* nr 50–76 (1924): 51–52.
- Willlaume, Juliusz. „Echa przewłaszczenia oraz zniszczenia insygniów koronnych Rzeczypospolitej w świetle tradycji i źródeł”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne* 25 (1970): 49–68.

OKOLICZNOŚCI ODNALEZIENIA I ODZYSKANIA
MIECZA KORONACYJNEGO ZYGMUNTA I STAREGO
W ŚWIETLE BADAŃ MARIANA MORELOWSKIEGO

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja dotąd niepublikowanych badań na temat działalności Mariana Morelowskiego w procesie rewindykacji regaliów zagrabionych z terenów Rzeczypospolitej. Problem i proces restytucji mienia kulturalnego po traktacie ryskim doczekał się szeregu badań, nie ma jednak osobnego opracowania dotyczącego udziału i zasług na tym polu m.in. M. Morelowskiego. W niniejszym artykule opisano szczegółowo jego uczestnictwo w kwerendach w Berlinie jako delegata Mieszanej Komisji Specjalnej w Moskwie, dzięki którym miał pełną wiedzę o losach dzieł sztuki należących do polskiego dziedzictwa narodowego, a rozproszonych po grabieży Skarbcza Koronnego na Wawelu. Wnikliwym badaniom poddano materiały dotyczące rewindykacyjnej aktywności Polonii po drugiej wojnie światowej, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Stanisława Meyera, Antoniego Maryanowskiego i Edwarda Raczyńskiego.

Dzięki badaniom dokumentów należących do spuścizny po M. Morelowskim, zgromadzonych w Bibliotece im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, jak również archiwaliów będących w posiadaniu Działu Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu i Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, nadto archiwaliów po A. Maryanowskim, zgromadzonych Archiwum Zamku Królewskiego na Wawelu, oraz kontakty z wybranymi osobami udało się odnaleźć wiele nowych, nieznanych i niepublikowanych informacji na temat istoty problemu badawczego.

Z uwagi na ramy czasowe publikacji opracowanie celowo zawężono do 1926 r., kiedy M. Morelowski odbył badania w Berlinie, zakończył pracę w Moskwie i powrócił do Polski, by 1 lipca tego roku objąć stanowisko kustosa Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu i jedynie wzmiankowano późniejsze jego losy w latach 30. i po wojnie. Szerszej analizie poddano dalsze losy miecza po 1950 r.

Słowa kluczowe: Traktat ryski; dziedzictwo kulturowe; rewindykacja dzieł sztuki; Marian Morelowski, Miecz Zygmunowski

THE CIRCUMSTANCES OF FINDING AND RECOVERING
THE CORONATION SWORD OF THE KING SIGISMUND I THE OLD
IN THE LIGHT OF MARIAN MORELOWSKI'S RESEARCH

Summary

The article aims to present previously unpublished research on Marian Morelowski's activities in the process of recovering regalia stolen from the territory of the Republic of Poland. The problem and process of restitution of cultural property after the Treaty of Riga has been subject to a number

of studies, but there is no separate study on the participation and merits in this field of, for example, Morelowski. This article describes in detail his participation in inquiries in Berlin as a delegate of the Mixed Special Commission in Moscow, thanks to which he had full knowledge of the fate of works of art scattered after the looting of the Crown Treasury at Wawel, which are part of the Polish national heritage. Materials related to the recovery activities of the Polish Diaspora after World War II were subjected to in-depth research, with particular emphasis on the activities of Stanisław Meyer, Antoni Maryanowski and Edward Raczyński.

It was possible to find a lot of new and unpublished information pertaining to the essential research problem thanks to research on documents forming the legacy of Marian Morelowski, held by the Wróblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius, archival materials in possession of the Manuscript Department of the Ossoliński National Institute in Wrocław and the Central Archives of Historical Records in Warsaw, and the materials related to Maryanowski held by the Archives of the Wawel Royal Castle, as well as interviews conducted with certain people.

The time span of the present paper limits the research to the year 1926, when Morelowski did research in Berlin, finished his work in Moscow and returned to Poland to take up the position of curator of the State Art Collections at Wawel on July 1 of that year. His later work in the 1930s and after the war was mentioned only sparingly. The fate of the coronation sword after 1950 was studied in greater detail.

Keywords: Treaty of Riga; cultural heritage; recovery of works of art; Marian Morelowski; Sigismund's Sword

ILUSTRACJE



1. Marian Morelowski (1884–1963), Wilno lata 30. XX w.,
Źródło: archiwum rodzinne dr. S. Morelowskiego



2. Schloß Monbijou w Berlinie ok. 1939 r.
Ze zbiorów Bundesarchiv z Koblencji, nr inw. B 145 Bild – P014925.
Fot. A. Frankl I/1939



3. Schloß Monbijou w Berlinie wnętrze pałacu sala nr 27, ok. 1939 r.
Ze zbiorów Bundesarchiv z Koblencji,
nr inw. B 145 Bild – P016536



4. Miecz sprawiedliwości Zygmunta I, zwany Mieczem Zygmuntofskim.
Ze zbiorów Skarbcza Koronnego na Wawelu, nr inw. 4749/1-2.
Fot. Piotr Chabiera



5. Miecz Zyguntowski.
Ze zbiorów Skarbcza Koronnego na Wawelu, nr inw. 4749/1-2.
Fot. Piotr Chabiera



6. Przekazanie Miecza Zygmunckiego prof. Jerzemu Szablowskiemu,
Dyrektorowi Państwowych Zbiorów Sztuki – Zamku Królewskiego na Wawelu
przez dr. Stefana Adama Zamoyskiego, 30 marca 1963 r. w Hôtel Lambert w Paryżu.
Źródło: AZK PZS-II-125/1, Zamek Królewski na Wawelu,
Państwowe zbiory Sztuki Archiwum, Dary muzealiów

Nr 90 Narod

Miecz koronacyjny króla Zygmunta Starego wraca do zbiorów wawelskich

(Od własnego korespondenta)

Paryż, w kwietniu 1963.
Ten historyczny miecz przechowywał się na Wawelu aż do r. 1794, kiedy to Prusacy zdobyli Kraków po nieudanym Powstaniu Kościuszkowskim i zrabowali skarbiec królewski na Wawelu.

Nowym miejscem pobytu tej relikwii narodowej był zamek „Mon Bijou” pod Berlinem, i tam pozostał własnością cesarską Hohenzollernów.

III Rzesza i Rzesza hitlerowska upadły i po ostatniej wojnie miecz, zrabowany najprawdopodobniej podczas wojennej zawieruchy, znalazł się na rynku antykwarskim w Londynie, gdzie został wykupiony przez grono Polaków na obczyźnie, przekazany na przechowanie do Historycznego Instytutu im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie.

Z uwagi na historyczny fakt powrotu z Kanady skarbów wawelskich, zarząd Instytutu Historycznego im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie, jednomyślną uchwałą postanowił przekazać i oddać na dalsze przechowanie tego historycznego miecza do nowo utworzonego Skarbcza Koronnego na Wawelu w Krakowie.

Wykonanie tej uchwały powierzone zostało honorowemu członkowi tego Instytutu, hr. Stefanowi Zamoyskiemu z Londynu, gospodarzowi historycznej siedziby Hotelu Lambert w Paryżu, długoletniej siedziby księciów Czartoryskich i głównego dawnego ośrodka myśli i ruchu politycznego dawnej wielkiej emigracji polskiej we Francji.

Długoletnia siedziba księcia Adama Czartoryskiego, historyczny pałac z XVII wieku, Hotel Lambert w Paryżu, który w swej prawie 300-letniej bogatej historii był świadkiem wielu dziejów i wypadków historycznych, był wany jest w spisach królewskich od roku 1555 i wymieniany w spisie koronnym obok szczyrbca i włóczni św. Maurycego jako miecz mriejszy, którego używano do pasowania rycerzy.



(Foto: André Micheau — Paris IX)

P. profesor Jerzy Szablowski, dyrektor Zbiorów Wawelskich w Krakowie otrzymuje miecz koronacyjny króla Zygmunta Starego z rąk p. hrabiego Stefana Zamoyskiego.

7. Odbitka relacji prasowej „Miecz koronacyjny króla Zygmunta Starego wraca do zbiorów wawelskich” z gazety *Narodowiec* nr 90 (1963).

Źródło: AZK PZS-II-125/1, Zamek Królewski na Wawelu Państwowe Zbiory Sztuki, Archiwum, Dary muzealiów, k. 56